KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17-go Stycznia 1867 r. | № 14. | Lat 46. | Dnia 5 (17) Stycznia 1867 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 0, w połud. c. st. 3. | Wys. wody st. 3 c. 8; (Przybywa). | Wschód Słońca g. 8 m. 3 | Zachód „ „ 4 „ 18 | Jutro, Katedry Ś-go Piotra w Rzymie.

— *Rozkaz do wojsk Okręgu wojennego Warszawskiego, z dnia 29 Grudnia 1866 roku.*—Najjaśniejszy Cesarz Najwyżej polecić raczył, aby obok nowego podziału Administracyjnego Królestwa Polskiego, przeformowane były miejscowe wojska Okręgu wojennego Warszawskiego, stosownie do urządzenia miejscowych wojsk w Cesarstwie i do potrzeb służby wewnętrznej w Królestwie. Na tej zasadzie polecono, aby w nowo-ustanowionych 10-ciu Gubernjach Królestwa Polskiego: *Warszawskiej*, *Suwałkskiej*, *Łomżyńskiej*, *Płockiej*, *Kaliskiej*, *Petrokowskiej*, *Kieleckiej*, *Radomskiej*, *Lubelskiej*, i *Siedleckiej*, od 1go przyszłego Stycznia: 1) urządzone i sformowane zostały podług zatwierdzonych etatów: a) w każdej Gubernji—biuro Gubernjalnego Naczelnika wojskowego; b) w każdem mieście Gubernjalnem — bataljon Gubernjalny; c) w miastach Powiatowych: *Włocławku*, *Łęczycy*, *Sieradzu*, *Sandomierzu*, *Janowie*, *Biały*, *Pułtusku*, *Kalwarji* i *Bendinie*—komendy Powiatowe; d) w m. Kutnie i Hrubieszowie—po jednej komendzie etapowej; nadto e) dla konwojowania aresztantów na kolejach żelaznych, oprócz istniejącego w Warszawie oddziału konwojowego, sformowany być ma takiż oddział w Brześciu Litewskiem, a skład obu tych oddziałów zastosowany do zatwierdzonego etatu.—*Uwaga.* Nowo-utworzony oddział tymczasowo mieścić się będzie w Siedlcach, a po ukończeniu budowy kolei żelaznej z Siedlec do Brześcia Litewskiego, konwojowanie aresztantów z Siedlec odbywać się będzie jak dawniej; 2) Przy każdym bataljonie Gubernjalnym, w Okręgu wojennym Warszawskim, utrzymywane będą podług ogólnej zasady zbiorowe komendy niezdatnych 1ej kategorji, dla przeznaczenia ich do różnych niefrontowych zatrudnień i poleceń. Skład tych komend ustanawiany będzie co rok osobnemi kontrolami, zatwierdzonemi przez sztab główny, a żołnierze i podoficerowie, będący obecnie na koszcie skarbowym przy miejscowych komendach Okręgu Warszawskiego, wcieleni zostaną do nowo-formowanych bataljonów Gubernjalnych. *Uwaga.* Żołnierze i podoficerowie, którzy liczą się dotąd na koszcie skarbowym przy komendzie miejscowej Brzesko-Litewskiej, po przeformowaniu tejże na Powiatową komendę Brzesko-Litewską i zaliczeniu jej do składu wojsk Okręgu wojennego Wileńskiego, mają być przeniesieni wraz z komendą z Okręgu Warszawskiego do Wileńskiego. 3) Miejscowe wojska Okręgu wojennego Warszawskiego, umundurowane będą podług przepisanej dla tych wojsk formy, Najwyżej zatwierdzonej 6go Sierpnia 1864 roku i ogłoszonej wojsku w tymże roku za Nrem 241.— 4) Nowo-formowane bataljony Gubernjalne Okręgu Warszawskiego, oznaczone będą numerami: Warszawski Nr 54, Suwałkski Nr 55, Łomżyński Nr 56, Płocki Nr 57, Kaliski Nr 58, Petrokowski Nr 59, Kielecki Nr 60, Radomski Nrem 61, Lubelski Nr 62, Siedlecki Nr 63.—5) W Gubernjach: Petrokowskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Siedleckiej, Płockiej, Łomżyńskiej i Suwałkskiej, Gubernjalni Naczelnicy wojskowi, będą zarazem dowódcami bataljonów Gubernjalnych. — 6) Z przeformowaniem miejscowych wojsk Okręgu wojennego Warszawskiego, zwinięte zostają: a) dotychczasowe komendantury: Suwałkska, Płocka, Radomska, Lubelska i Łomżyńska, a obowiązki Komendantów wraz z aktami zdane będą Naczelnikom wojskowym Gubernjalnym. Jednocześnie zwiniętą zostaje także komendantura w m Łomży, jako teraz zbyteczna, a akta jej oddane być mają Naczelnikowi wojskowemu Gubernji Warszawskiej; co do urzędników komendantur, którzy spadną z etatu, nastąpi oddzielne rozporządzenie; b) wszystkie komendy miejscowe, z wyłączeniem Łęczyckiej, Bialskiej, Kalwaryjskiej, Janowskiej, Sandomierskiej, Sieradzkiej, Włocławskiej, Pułtuskiej, Hrubieszowskiej i Kutnowskiej, z których ośm pierwszych przeformowane będą na Powiatowe, a ostatnie dwie na etapowe. 7) Miejscowa Komenda Brzesko Litewska, konsystująca obecnie wewnątrz twierdzy, przybiera nazwę Powiatowej Brzesko-Litewskiej i przeniesioną zostaje z twierdzy na przedmieście, z zaliczeniem do składu miejscowych wojsk Okręgu wojennego Wileńskiego. 8) Co się tyczy służby miejscowych wojsk Okręgu wojennego Warszawskiego, dodatkowo do istniejących przepisów postanowiono: a) Bataljony Gubernjalne trzymać będą w miejscu swej konsystencji warty przy Kassach Gubernjalnych, więzieniach i magazynach prowjantowych, w każdym razie łącznie z wojskami polowemi, gdy te znajdować się będą w miastach Gubernjalnych. Strzeżenie magazynów prowjantowych w innych miejscowościach, wkłada się na wojska polowe; takie bowiem magazyny znajdują się tylko w punktach nadgranicznych, gdzie ciągle konsystują też wojska; w czasie zaś wojny dla strzeżenia tych magazynów, wysłane być mają do pomienionych punktów oddziały bataljonów Gubernjalnych. b) Na bataljony Gubernjane wkładają się i wszelkie inne obowiązki, poszczególnione w art: 22gim organizacji bataljonów Gubernjalnych i komend Powiatowych (dołączonej do art: 68, ks. I, cz. I Zb. post: wojsk:). c) Na komendy Powiatowe włożone są też same obowiązki; lecz przy Kassach Powiatowych w Królestwie Polskiem, utrzymywanie ciągłej warty wojskowej nie jest postanowionem, a strzeżenie tych Kass jest obowiązkiem władz cywilnych. d) O sposobie konwojowania aresztantów między miastami, wydane będzie oddzielne rozporządzenie. (Dz: War:).

— *P. o. Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem*, zawiadamia niżej wymienione osoby, że podane przez nie prośby pozostały bez skutku, a mianowicie: Sobolewska Walerja, Skępska Agnieszka, Czarnowski Walenty, Dobek Julja, Derwichowska Józefa, Gutowska Marjanna, Becker Ferdynand, Oksiński Tomasz. (Dz: War:).

— Jutro, to jest d. 6go (18) Stycznia, jako w dniu Trzech Króli, według kalendarza Juljańskiego, odprawione zostanie o godzinie 11ej z rana, w Zamku, Nabożeństwo wraz z święceniem wody i poświęceniem sztandarów w Jordanie, nad brzegiem Wisły; przy pogrążeniu Św. Krzyża dane będzie 101 wystrzałów. (Dz. War.)

— Bal w Warszawskim Ruskim Klubie, na cześć JW. Jenerał Feldmarszałka, Hrabiego Namiestnika, dany będzie jutro, 6go (18) Stycznia. Członkowie Klubu płacą za wejście rs. 3; goście wprowadzeni przez Członków rs. 4. Bal zacznie się o godzinie 9ej wieczorem. Wydawanie biletów ustaje 5go (17) Stycznia wieczorem. (D. W.)

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Szulman* do Częstochowy, *Kannabich* do Zamościa; Rzeczywisty Radca Stanu, Xiążę *Oboleński*, do Petersburga.

— W czwartą bolesną rocznicę śmierci Wandy z Markowskich *Rogojskiej*, strapiona Matka po stracie ukochanej jedynej Córki, zaprasza Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godzinie w pół do 11ej, w kościele parafjalnym Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające. (161.)

— Marjanna z Kruszewskich *Czaki*, Żona Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym zmarła. Pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3ej po południu, z kościoła Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mające. (209.)

— W dniu wczorajszym zgasł Jasio *Plocer*, półtora roku życia mający, jedyny synek urzędnika Banku Polskiego; zgonem swym ciężko zasmucił rodziców i rodzinę.

— Dziś, po odbytem żałobnem Nabożeństwie, z kościoła Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, o godz: 1ej z południa, przeprowadzone zostały na cmentarz Powązkowski, zwłoki ś. p. JX. Jana Kraźly, w 71 roku życia zmarłego.

— Wczoraj o godz. w pół do 10ej rano, w kościele Św. Krzyża, wielbiciele cnót ś. p. Dra Jana *Bącewicza*, wraz z familją, zgromadzili się na żałobne Nabożeństwo, za duszę tego znakomitego lekarza i człowieka.

— W tych dniach zmarli w mieście Kaliszu: ś. p. Ludwik Czajczyński, lat 56; Tomasz Świderski, archiwista Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego w Kaliszu, lat 42; M. Rodzewicz, Doktor pułkowy lat 62.

— Wczoraj odbyła się w tutejszej Szkole Głównej habilitacja Doktora Mścisława-Edgara Trepki. Oponentami byli Professorowie: Korzybski, Oczapowski i Białecki. Z próby tej wyszedł Doktor Trepka chlubnie i zwycięzko, i przyznanym mu został stopień Docenta. Rozprawa habilitacyjna: „Studja ekonomiczne“, wyszła r. b. w Warszawie i zawiera następujące części: 1) Ryszard Cobden, Fryderyk Bastjat, Herman Schulze z Delitsch. 2) O stowarzyszeniach między ludem wiejskim; 3) Socjalne zakłady Wernera; 4) Dwie korrespondencje dziennikarskie: O pośmiertnem dziele Proudhon'a; O finansowych operacjach Langrand-Dumonceau; 5) Naukowe stanowisko Carey'a; 6) Towarzystwo wzajemnej pomocy we Francji i Anglji. Pan Trepka otrzymał stopień Doktora w Uniwersytecie w Jena, a poprzednio pracował w Uniwersytetach: Moskiewskim, Petersburgskim i Hejdelbergskim.

— *Jedenasta* prelekcja publiczna Professora Dra *Lewestama* „O Literaturze Europejskiej w XIX wieku,“ traktująca w dalszym ciągu polskiej literatury, o epoce najnowszego jej rozkwitu, (dokończenie o Malczewskim, Bogdan Zaleski, Sew: Goszczyński i inni), odbędzie się w przyszłą Niedzielę, dnia 20 b. m., o godzinie 1ej z południa, w Auli Szkoły Głównej.

— Ostatni Numer „Izraelity“ donosi, iż sławny autor Angielski *Carlyle*, miał chęć nauczenia się języka Niemieckiego. Było to w r. 1820, kiedy znajomość tegoż języka nie była jeszcze w Anglji rozszerzoną, i Carlyl'owi nie udało się wynaleźć metra Niemieckiego. Niespodzianie jednak dowiaduje się, iż jakiś Niemiec mieszka w jego blizkości. Ucieszony, iż znalazł tłómacza mowy Szyllera i Göthego, spieszy do niego, i kogoż zastaje? — żyda Polskiego, który nieznając ani *Rabi* Szyllera, ani *Rabi* Göthego, uchodził za granicą swej ojczyzny za reprezentanta germanizmu.

— Jeden z tutejszych miłośników sztuk pięknych i literatury, Pan B., tłómaczy piękną komedję Benedixa, utalentowanego pisarza dramatycznego Niemieckiego, p. t.: „Czuli krewni.“

— Obraz Szermentowskiego „Pogrzeb wieśniaka“, znajdujący się na Loterji Fantowej ostatniej, odebrało wczoraj niezamożne małżeństwo, których Numer biletu przypadł na dzieło pomienione, ocenione na rsr. 100.

— Dzieło, p. t. „Muzyka kościelna, chóralna i figuralna,“ używana przy obrzędach Kościoła Rzymsko-Katolickiego, które zebrał, obrobił i własnemi kompozycjami dopełnił P. Romuald Zientarski, Professor Szkoły Organistów przy Instytucie Muzycznym w Warszawie, z 3ch tomów złożone (Tom Iszy Pieśni, IIgi Msze, IIIci Nabożeństwa przed i po południowe, oraz różne hymny, śpiewy liturgiczne i preludje większe), ozdobione jest piękną kartą tytułową, rysunku P. Gersona, litografowaną przez M. Krynickiego. U góry wyobrażeni są: ŚŚ. Wojciech, Cecylja i Kazimierz; po bokach rysunku mieszczą się: Król Dawid i Jeremjasz, Prorok; u spodu Ś. Grzegorz I Papież, Ś. Ambroży, Guido d'Arezzo i Jan Palestrina.

— Próba ostatnia Hugonotów, odbyta onegdaj w południe rokowała powodzenie samemu przedstawieniu, i to wczoraj ziściło owe rokowania. Wykonanie tej opery przez artystów Włoskich, przy udziale niektórych artystów opery Polskiej, odpowiedziało niemal wielkości zadania. Wielkiem bowiem śmiało nazwać można to dzieło Meyerbeera, nie ujmując przez to bynajmniej zaletom dawniejszych i późniejszych jego oper. Dramatyczna treść posłużyła szczęśliwie za tło, dla bogatej a potężnej fantazji mistrza, i w miarę jak zajęcie dramatu wzrasta, urozmaica się i wzmaga część muzykalna, a w 4ym akcie dochodzi do szczytu. Scena sprzysiężenia, oraz duet Walentyny z Raulem, to niewątpliwie najpiękniejsze ustępy opery, ale i scena błogosławieństwa w 5tym, i pierwsza pieśń Raula o kochance, i śpiew wojenny Marcella, i potężny kantyk protestancki, finał drugiego aktu i chóry trzeciego, jakże są wspaniałe i harmonijne. Artyści pełni poszanowania dla Meyerbeerowskiej muzyki, starali się sumiennie dopełnić swego obowiązku. Pani Zachi Giovannoni umiała przejąć się tragicznością swej roli, a w duecie IVgo aktu z Panem Bettinim potrafiła nadać śpiewowi swemu cechę istotnej rozpaczy. Pani Vanzini wybornie odśpiewała partję Królowej. Pani Trebelli-Bettini w roli „Pazia“, niewiele miała numerów, ale w każdym z nich błyszczała cudnemi perłami swego głosu. P. Bossi znakomicie pod względem dramatycznym stworzył postać Marcella, a potężnym głosem panował nad chórami i orkiestrą, wywołując powszechny poklask. P. Rota, w scenie sprzysiężenia 4go aktu szczególniej zachwycił słuchaczy. P. Bettini, trudną i wysoką partję Raula, odśpiewał z tą umiejętnością i sumiennością, jaką się zawsze odznacza, a jeżeli zbytnie panował może nad sobą, nie unosząc się tragicznością akcji, to dla tego, że pamiętać musiał o trudnościach jakie miał do pokonania. P. Zachi, małą rolę Hr: de Newers, odśpiewał wytwornie podług swego zwyczaju.

PP. Kozieradzki, Cieślewski, Wesseli, a w piosnce chórem Rataplan, Szczepkowski, wywiązali się sumiennie ze swego zadania. Wystawa nader świetna urozmaicona tańcami, wykonanemi przez nasze powabne artystki baletu, przydała blasku całemu wykonaniu.

— Znana w Warszawie śpiewaczka, Panna Zawiszanka, obecnie należąca do opery w Wrocławiu, w tych dniach podczas przedstawienia „Trubadura", zemdlała i padła na scenie. Opera też z tego powodu nie mogła być skończoną.

— W Niedzielę przyszłą, dnia 8 (20) b. m., ma się odbyć posiedzenie ogólne Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki, na które Komitet zaprasza Członków do Sali Resursy Obywatelskiej, na Krak: Przedmieściu, o godzinie 12tej w południe. (78.)

— Zjazd Farmaceutów między-narodowy, ma odbyć się w r. b. w Paryżu. Bliższe o tym zjeździe szczegóły podaje wczorajsza „Klinika".

— Nowo - zatwierdzona przez Rząd Prusski kolej Marchijsko-Poznańska z Frankfurtu nad Odrą przez Schwiebus do Poznania, z odnogą z Bentschen przez Züllichau i Crossen do Guben, skracać będzie drogę z Warszawy do Kolonji o 30 mil prawie, a komunikację między naszem miastem a Berlinem i Hamburgiem o 6 mil przeszło.

— Powoli sprzedaż mięsa na ulicach rozpowszechniać się zaczyna; już bowiem i na Lesznie, obok Karmelickiej ulicy, dwa wozy z mięsem stają codziennie z rana, i całego pozbywają się zapasu. Prawda, że mięso nie jest może tak piękne, jak w jatkach, ale za to znacznie tańsze, a tem samem już ponętniejsze dla ogółu. Z czasem pewno i piękne mięso ukaże się na wozach, a nawet i wozy może odmienią swą powierzchowność, idąc za przykładem owego eleganckiego szarabana, który z nabiałem codzień na Plac Teatralny z Kamionek przybywa. Trzeba na to jeszcze trochę cierpliwości, i gdyby kto pierwszy chciał dać wzór i zachętę, pewnoby się znaleźli naśladowcy.

— Doktor Juljusz *Gensz*, powrócił z Konina do Warszawy.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 12go Stycznia.* — Niezwykłe przyjęcie, jakiego doznał w Konstantynopolu P. Bourré, wywołało tu niemałą radość. Sułtan wysłał swego Pierwszego Dragomana aż do Dardanellów, na powitanie Ambassadora Francuzkiego. Ali-Pasza odwiedził go zaraz po przybyciu, a Sułtan przyjmował go w dniu następnym, posławszy po niego ośm powozów dworskich. Dyplomata Francuzki nie czekał w sali ustępowej, jak to zwykle miewało miejsce, lecz wprowadzony został wprost do sali tronowej, gdzie oczekiwał nań Sułtan, przybrany w płaszcz Cesarski i otoczony Dworem. — Turecki Minister spraw zagranicznych, zapytany przez innych Posłów o tak niezwyczajne przyjęcie, oświadczył, że ceremonjał uległ zmianie, i że nadal wszyscy Ambassadorowie w podobnież uroczysty sposób przyjmowani będą. — Sułtan wyrażał się tak uprzejmie dla Francji, że wyrazy jego zapewne w jutrzejszym „Monitorze" powtórzone będą.— Cesarz Maxymiljan rzeczywiście podobno napisał do Cesarza Napoleona list, w którym z goryczą, przechodzącą wszelką miarę, uskarża się na politykę Francji w Mexyku.— Tymczasem P. Montholon miał długą konferencję z P. Moustier, i udzielił mu podobno bardzo pomyślne wiadomości o usposobieniu Rządu Washingtońskiego.— „Memorial dipl." donosi, że Cesarz Maxymiljan rozpuścił legje Austrjacką i Belgijską. Żołnierze tych legji mogą wracać razem z wojskami Francuzkiemi; ci zaś, żołnierze i oficerowie, którzy pragną pozostać w służbie Mexykańskiej, zostaną wcieleni do armji Mexyku.— Co się tyczy zasekwestrowania komor w Vera-Cruz, to dziennik pomieniony utrzymuje, że Władze Francuzkie zażądały w zeszłym miesiącu rachunków, dla pobrania przypadającej im, stosownie do układu, połowy funduszów. Zamiast odpowiedzi, dowiedziano się, że z 50ciu Urzędników, trzydziestu zemknęło wraz z kassami do Juaristów. W skutku tego Francuzi, opierając się na służącem im prawie, położyli sekwestr na dochodach celnych.— Kwestja przymierza Francji z Prusami, zajmuje tutejsze dzienniki i wywołuje żywe spory.— „Patrie" podaje dziś nader przychylne dla Turcji wiadomości z Kandji. Podług nich, powstanie za ukończone uważać należy, a resztki powstańców odpłynęły do Grecji. Ruch w Tessalji i Epirze, wywoływany jest przez bandy Greckie, lecz ludność zachowuje się spokojnie. W potyczce stoczonej przez wojska Tureckie z temi bandami pod Agrapha, ujęto 100 jeńców, po większej części byłych żołnierzy Greckich, zbiegów i włóczęgów. — „France" donosi, że w Północnym Szlezwigu panuje wzburzenie, i że mnóstwo młodych ludzi chroni się do Danji przed Pruskim poborem wojskowym. (Ind. Belge).

WŁOCHY. — Włoska Izba Deputowanych przyjęła projekt adresu, oraz prawo dotyczące niewybieralności osób na Deputowanych; sprawozdanie zaś finansowe przedstawione jej być miało dopiero 16go b. m., — „Indep. Belge" potwierdza wiadomość o operacyi finansowej, zamierzonej przez Rząd Włoski w przedmiocie dóbr duchownych, i dodaje, że ze strony kościelnej żadna kwestja w tym względzie podniesioną być nie może, gdyż operacja ta ułożoną została za poprzedniem porozumieniem się z Kurją Papiezką.— Podług doniesień z Rzymu, P. Tonello jest podobno zadowolony z rezultatu swej missyi, ale nie można powiedzieć tego samego o P. Sartiges. Ten ostatni, z polecenia swego rządu, przedstawiał znowu potrzebę reform liberalnych, ale równie bezskutecznie jak i dawniej. Streścił on swe rady w siedmiu punktach, ale żadnego z nich nie przeprowadził. Ani Papież, ani Kardynał Antonelli, nie chcieli wdać się w układy przez Francję proponowane. Włochy nie wystąpiły z żadnemi propozycjami politycznemi, i dla tego nie doznały odmowy. (Schl. Ztg)

Ostatnie Wiadomości.

Dzisiejsze dzienniki przynoszą nie wiele wiadomości, z których możnaby coś wnioskować o położeniu rzeczy w Turcji. Paryzki „Etendard" utrzymuje, że tylekroć wspominana nota okólnikowa Turecka do Mocarstw opiekujących się Grecją, dopiero teraz doręczoną została, gdy poprzednio zapewniano, że wyprawioną była z Konstantynopola 26go z. m. Jaką decyzję powezmą owe Mocarstwa, zapewne wkrótce się dowiemy. Niektóre dzienniki wspominają o ma-

jącej się zwołać konferencji dla uregulowania kwestji Wschodniej. — Słychać także, iż Poseł Francuzki w Konstantynopolu, ma udzielić Porcie rady nietylko w kwestji powstania Kandjockiego, zaburzeń w Tessalji i zażaleń przeciw Grecji, ale nadewszystko w sprawie daleko ważniejszej, to jest dość naprężonych stosunków pomiędzy Serbją a Turcją. Serbowie stanowczo domagają się ewakuacji fortec, znajdujących się w posiadaniu Turków, a żądanie ich jest tem niebezpieczniejsze, że posiadają do stu tysięcy wojska, i że Gabinet Wiedeński popiera ich wymagania.

Depesze z Paryża, datowane 15go b. m., donoszą o zgonie dwóch znakomitości, to jest, Wiktora Cousin i Ingresa—Obrady Ciała Prawodawczego, prawdopodobnie otwarte zostaną dnia 11go Lutego.

Podług doniesień z Wiednia, Peszteńska Izba Deputowanych, przyjęła 15go b. m. jednogłośnie adres Deaka przeciw reorganizacji armji. Adres ten przesłany będzie Izbie Magnatów.

Sejm Szwedzki zebrał się 15-go b. m. Uroczyste jego otwarcie przez Króla, nastąpi w Sobotę.— Telegram z Nowego-Yorku z 14go zawiadamia, że radykalni w Izbie Reprezentantów, domagają się oskarżenia Prezydenta. (Nordd. All. Ztg).

Wiadomości Telegraficzne.

Wiedeń, 16go Stycznia. Dzisiejsza „Die Presse" pisze: Na uroczystą ucztę, daną przez Posła Ruskiego, z powodu Nowego Roku, według kalendarza Juljańskiego, byli zaproszeni w znacznej liczbie zamieszkali tu Grecy. Hr: Stakelberg wzniósł toast na cześć Grecji.— Dzisiejsza „Neue Fr: Presse" zamieszcza text okólnika Tureckiego Ministra spraw zewnętrzn:, Aali-Paszy, z 26go Grudnia do Mocarstw opiekuńczych Grecji, uskarżający się na politykę tego ostatniego Państwa.

— *Zapozew edyktalny.*— Wzywa się niniejszem Józefa *Heinisch*, Piekarza, niegdyś w Mysłowicach zamieszkałego, a dziś z pobytu niewiadomego, ażeby się na dzień 30sty Kwietnia r. b., o godzinie 12ej w południe, przed Sędzią powiatowym P. Dr Gaupp, osobiście lub przez Zastępcę za siebie obranego stawił, albo o swoim teraźniejszym pobycie doniósł, i to najpóźniej w terminie wyżej oznaczonym, celem wytłómaczenia się, z powodu zaniesionej w d. 6 Sierpnia roku zeszłego, przez żonę jego Katarzynę Heinisch, skargi o rozwód, gdyż w przeciwnym razie wszystkie, zarzuty, podane w pomienionej skardze, a nie wytłómaczone, uważane będą za słuszne, i według prawa wyrok przeciw niemu wyrzeczony zostanie. — Bytom, w Górnym Szląsku, dnia 28go Grudnia 1866 roku.— Królewski Sąd Powiatowy. Wydział Iszy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 17 Stycznia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 10.	Ruble i Kopiejki sr:			
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	—	73	50
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	81	—	86	50
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	75	50	75	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	59	—	58	67
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	109	—	—	—
" " " z r. 1866,	105	50	—	—
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	55	50	55	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	88	67	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. $27^{7}/_{9}$. Od Listów likwidacyjnych k. $52^{2}/_{9}$.

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 16 Stycznia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 75 do rs. 7 k. 50; żyta od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 87; owsa od rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85; gryki od rs. 3 kop. 75 do rs. 4 k. —; kartofli od rs. 1 k. 95 do rs. 2 k. 10.

Okowity płacono dnia 16 Stycznia, za wiadro od rs: 3 k. 53, do rs. 3 k. $59^{1}/_{2}$; za garn. od rs. 1 kop. 15 do rs. 1 k. 17.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.